

Opracowanie i realizacja koncepcji wpisania najcenniejszych młynów papierniczych na listę UNESCO. Sprawozdanie z prac zrealizowanych w latach 2013-2020

Wstęp

Papier od niemal dwóch tysięcy lat wywiera ogromny wpływ na rozwój cywilizacji. Przez wieki pełnił rolę materiału wykorzystywanego m.in. do utrwalania i upowszechniania wiedzy, popularyzowania sztuki, szerzenia informacji. W ostatnich dekadach kulturotwórczą rolę papieru przejmują komputery, smartfony i inne nowoczesne urządzenia oraz Internet. Wiedza, przechowywana przez wieki w książkach, stopniowo podlega digitalizacji, dzięki czemu dostęp do niej staje się coraz łatwiejszy. Dziś większość literackich utworów oraz naukowych opracowań publikuje się w portalach internetowych. W dziedzinie przekazywania informacji, z powodu upowszechnienia poczty elektronicznej, SMS-ów czy innych wiadomości cyfrowych, zmniejsza się zainteresowanie listownikami, pocztówkami i kopertami oraz znaczkami pocztowymi.

Powyższe zjawiska nie oznaczają, że spada zapotrzebowanie na papier. Co prawda na papierze coraz mniej piszemy oraz ograniczamy drukowanie gazet i książek, jednak nadal można zaobserwować wzrost zapotrzebowania na papier do pakowania i do celów higieniczno-sanitarnych. W efekcie zachodzących zjawisk wielkość produkcji na świecie w ostatniej dekadzie ustabilizowała się na wysokim poziomie przekraczającym 400 mln ton rocznie, a w Polsce nawet wzrastała. O ile w 2010 roku powstało u nas 3,7 mln ton papieru, to w 2019 roku ponad 4,8 mln ton. W związku z pandemią COVID-19 obserwujemy spadek produkcji papieru do celów graficznych, przy jednoczesnym wzroście zainteresowania papierem do pakowania.

Nie można zatem dziś ogłosić końca epoki papieru, należy jednak stwierdzić, że nieodwracalnie zmniejsza się znaczenie tego produktu dla kultury i nauki, a jego współczesne wytwórnie mają dużo mniejszy wpływ na rozwój naszej cywilizacji niż jeszcze dwa czy trzy wieki temu młyny papiernicze. Warto więc spojrzeć na dawne papiernictwo jako na dziedzinę wytwórczości, która przez wiele stuleci odgrywała znaczącą rolę w rozwoju kultury.

Sposób wytwarzania papieru został opracowany w 105 roku n.e. w Chinach. W ciągu kilku wieków sztuka wyrobu papieru została przeniesiona do sąsiednich

krajów, a później także na Zachód. Pierwsze europejskie warsztaty papiernicze powstały po roku 1000. Zakładali je Arabowie na Półwyspie Iberyjskim, a zapewne także na Sycylii. W XIII stuleciu włoscy papiernicy z okolic Fabriano wprowadzili liczne zmiany, które pozwoliły na polepszenie jakości oraz zwiększenie ilości wytwarzanego papieru. Ważną innowacją było zastosowanie do przerobu lnianych i konopnych szmat na masę papierniczą nowego urządzenia – napędzanej kołem wodnym stępy młotowej. **Wynalazek ten zapoczątkował erę młynów papierniczych.** Także w Fabriano wprowadzono znakowanie papieru filigranami, zwanymi powszechnie znakami wodnymi. Z czasem zaczęto wykorzystywać je jako symbol poszczególnych papierni, dzięki czemu dziś możemy rozpoznać, w którym młynie powstawały poszczególne arkusze.

Ważnym udoskonaleniem w produkcji papieru było zastosowanie w XVII stuleciu w Holandii nowego urządzenia do przetwarzania szmat na masę papierniczą. Młyn, zwany holendrem, dokładniej rozdrabniał szmaty, dzięki czemu w wielu europejskich papierniach zastąpił wykorzystywane wcześniej stępy.

Udoskonalona we Włoszech, a później w Holandii technika wyrobu papieru rozprzestrzeniła się niemal w całej Europie. Do XIX wieku powstało łącznie nawet kilkadziesiąt tysięcy młynów papierniczych.

W 1798 roku skonstruowano maszynę papierniczą, która upowszechniła się w XIX stuleciu. Wraz z ekspansją papiernictwa opartego na maszynowej produkcji stopniowo podupadało papiernictwo rękodzielnicze, a powszechne jeszcze w poprzednim wieku młyny papiernicze ustępowały miejsca fabrykom papieru. Do dziś w Europie pozostało zaledwie około 30 młynów papierniczych, w których papier nadal wytwarzany jest ręczną techniką. W Polsce istnieje jeden taki młyn – w Dusznikach-Zdroju – będący obecnie siedzibą Muzeum Papiernictwa.

1. Powstanie koncepcji wpisu historycznych papierni na listę UNESCO

Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju już w latach 70. ubiegłego wieku było zaliczane przez turystów do najbardziej cenionych placówek muzealnych w skali Dolnego Śląska. Jednak przełom w postrzeganiu zabytkowej papierni nastąpił w 2011 roku, kiedy to uzyskała status Pomnika Historii i została zaliczona do grupy najcenniejszych dóbr kultury Polski. Wydarzenie to otworzyło drogę do zabiegów o wpisanie obiektu na listę światowego dziedzictwa kulturowego UNESCO. W celu uzasadnienia tych aspiracji przeprowadzono gruntowne badania historyczne młyna papierniczego, które nie tylko poszerzyły wiedzę na temat dziejów zabytkowego obiektu, ale również wzmocniły świadomość jego wyjątkowej wartości.

Równoległe z badaniami dziejów dusznickiej papierni pracownicy Muzeum na podstawie literatury dokonali przeglądu młynów papierniczych zachowanych do dziś w innych krajach. Wykazał on, że młyn z Polski wyróżnia się na tle podobnych obiektów. Legitymuje się trwającą blisko pięć wieków historią, szerokimi rynkami zbytu, wysoką pozycją społeczną właścicieli, a ponadto posiada szczególne cechy,

które nie występują w przypadku innych papierni: artystyczne walory w postaci ozdobnych elewacji oraz malowideł wewnątrz budynku. Cechy te uznano za bardzo istotne pod kątem starań o wpisanie młyna na listę UNESCO.

Papiernia w Dusznikach-Zdroju nie jest jedynym obiektem związanym z omawianą dziedziną wytwórczości, rozpatrywanym pod kątem listy światowego dziedzictwa kulturowego. Na tę prestiżową listę wpisano w 1996 roku pochodzącą z lat 90. XIX i początku XX wieku fabrykę tektury i ścieru drzewnego wraz z osiedlem robotniczym w Verli w Finlandii. Jednak fiński zakład stosował wyłącznie maszynową technikę produkcji, zatem znacząco różnił się od młynów opierających swą działalność na ręcznej produkcji papieru. Ponadto fińska fabryka wytwarzała nie papier, lecz tekturę z drewna, służącą do wyrobu opakowań. W opisie obiektu zamieszczonym w portalu UNESCO widnieje informacja, że Verla jest przykładem osady związanej z przemysłem drzewnym.

Spośród młynów papierniczych zachowanych w Europie do czasów współczesnych próbę wpisu na listę UNESCO podjęto jedynie w przypadku obiektu z Velkich Losin w Czechach. Papiernia ta już w 2001 roku została zgłoszona przez czeskie władze na listę informacyjną (*Tentative List*), a w latach 2002-2004 powstał wniosek o jej nominację. Jednak Międzynarodowa Rada Ochrony Zabytków ICOMOS opiniująca projekt dla Światowego Komitetu UNESCO stwierdziła, że lepiej byłoby przygotować nominację o szerszym zakresie, obejmującą obok tego młyna także serię innych obiektów związanych z historią papieru i druku.

Do opracowywania zgłoszenia kandydatury dusznickiego młyna na polską listę informacyjną Muzeum Papiernictwa wspólnie z Narodowym Instytutem Dziedzictwa przystąpiło w 2013 roku. Wykorzystując czeskie doświadczenia, przyjęto założenie, że nominacja powinna przewidywać transgraniczny wpis seryjny młynów z Polski i Czech. Z czasem, po dokonaniu wstępnej analizy podobnych obiektów zachowanych na obszarze Europy, uznano, że docelowo nominacja powinna obejmować kilka historycznych papierni, w których do dziś kontynuowana jest ręczna technika produkcji. Pierwszym krokiem podjętym przez Muzeum było zacieśnienie współpracy z czeskim partnerem z Velkich Losin. 15 kwietnia 2015 roku w dusznickim młynie papierniczym został podpisany list intencyjny dotyczący współpracy pomiędzy polską i czeską instytucją w zakresie wspólnych dążeń do wpisania obydwu papierni na listę UNESCO.

W 2015 roku Narodowy Instytut Dziedzictwa zwrócił się do Narodowego Pamiętkowego Ustavu (swego odpowiednika w Czechach) w sprawie wspólnych starań o wpisanie na listę UNESCO polskiego i czeskiego młyna. Czeski instytut nie widział przeciwwskazań do takiej nominacji, jednak stwierdził, że aktualnie realizuje inne zadania. Jednocześnie przedstawił sugestię, aby zgodnie z rekomendacją ICOMOS-u rozważyć przygotowanie wpisu obejmującego więcej obiektów niż wspomniane dwa młyny. Tym samym inicjatywa w sprawie zgłoszenia na listę UNESCO młynów papierniczych została nieformalnie przekazana Polsce.

Koncepcją zgłoszenia na listę światowego dziedzictwa kulturowego młynów papierniczych z Polski i Czech zainteresowało się Europejskie Ugrupowanie Współpracy Terytorialnej NOVUM, które pozyskało dofinansowanie z Ministerstwa Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej na organizację międzynarodowej konferencji poświęconej przygotowaniu wspólnej nominacji polskiej i czeskiej papierni. Zorganizowano ją 6-7 października 2016 roku w Dusznikach-Zdroju pod hasłem „Na szlaku wspólnego dziedzictwa”. Udział w przedsięwzięciu wzięli przedstawiciele władz Samorządu Województwa Dolnośląskiego, Narodowego Instytutu Dziedzictwa i czeskiego Narodnego Pamiatkowego Ustavu, naukowcy oraz dziennikarze. Uczestnicy konferencji mieli okazję obejrzeć obydwa młyny papiernicze.

Istotnym wydarzeniem dotyczącym starań Muzeum Papiernictwa o zgłoszenie młyna papierniczego na listę informacyjną była uchwała Komitetu ds. Światowego Dziedzictwa Kulturowego w Polsce, podjęta 30 listopada 2016 roku, zawierająca pozytywną rekomendację dla wniosku seryjnego z wyjściowymi dwoma obiektami: polskim młynem papierniczym w Dusznikach-Zdroju i czeskim młynem w Velkich Losinach. W uchwale znalazła się również rekomendacja wykonania analizy porównawczej w celu ewentualnego rozszerzenia wniosku o inne obiekty.

Muzeum Papiernictwa, realizując zalecenia Komitetu ds. Światowego Dziedzictwa Kulturowego w Polsce, podsumowało wiedzę na temat młynów papierniczych zachowanych do dziś w Europie w celu określenia obiektów, o które można będzie poszerzyć nominację. Na obszarze Niemiec zwrócono uwagę na papiernię w Homburgu (obecnie dzielnica miasta Triefenstein w powiecie Main Spessart), na terenie Bawarii. Ponadto za interesujące uznano młyny papiernicze w Bazylei w Szwajcarii oraz w Ambert we Francji.



1. Uroczystość podpisania listu intencyjnego pomiędzy przedstawicielami młynów papierniczych z Polski, Czech i Niemiec. Dokument parafują Harald Schneider – wicestarosta powiatu Main-Spessart, Cezary Przybylski – marszałek Województwa Dolnośląskiego, Milan Klimeš – wicehetman Kraju Ołomunieckiego. Duszniki-Zdrój, 2017. Fot. K. Jankowski

Na przełomie listopada i grudnia 2017 roku w Dusznikach-Zdroju odbyła się druga międzynarodowa konferencja, podczas której został podpisany list intencyjny dotyczący współpracy pomiędzy papierniami z Dusznik, Velkich Losin i Homburga. Bardzo ważnym gestem przedstawicieli władz samorządowych Dolnego Śląska, Kraju Ołomunieckiego i powiatu Mein Spessart było parafowanie dokumentu przez marszałka Cezarego Przybylskiego,

wicehetmana Milana Klimeša i wicestarostę Haralda Schneidera. Na zakończenie konferencji odbyła się narada przedstawicieli młynów papierniczych z udziałem prof. Bogusława Szmygina, ówczesnego prezesa Polskiego Narodowego Komitetu ICOMOS, której wynikiem było ustalenie dalszych działań grupy. Na koordynatora zadania zostało wybrane Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju. W celu przygotowania możliwie kompletnej nominacji należało ustalić kolejnych potencjalnych partnerów. Wstępnie uznano, że powinna ona obejmować pięć-sześć młynów papierniczych.

W maju 2018 roku w Velkich Losinach została zorganizowana trzecia międzynarodowa konferencja, na której przedstawiciele papierni z Polski, Czech i Niemiec potwierdzili zamiar dalszej współpracy. Ponadto uznali za konieczne poszerzenie grupy o inne młyny. W niedługim czasie Muzeum Papiernictwa nawiązało współpracę z młynem papierniczym w Ambert we Francji, zaliczanym do najstarszych papierni w Europie, którego dyrekcja zadeklarowała gotowość współpracy z obiektami z Polski, Czech i Niemiec. Z kolei przedstawiciel papierni w Bazylei wyraził swój sceptycyzm co do sensu udziału w projekcie.

W następnym roku Muzeum Papiernictwa przystąpiło do opracowywania analizy porównawczej europejskich młynów papierniczych, która w przyszłości stanie się częścią wspólnej nominacji najcenniejszych młynów papierniczych. Projekt jest realizowany we współpracy ze środowiskiem naukowców pod kierunkiem prof. Bogusława Szmygina, z udziałem prof. Rafała Eysymonta z Uniwersytetu Wrocławskiego. Do końca sierpnia 2019 roku zdołano przebadać młyny papiernicze w Belgii, Holandii, Polsce, Szwajcarii, Włoszech i częściowo we Francji.

Wyniki prac nad analizą porównawczą zostały zaprezentowane przez prof. Bogusława Szmygina 29 października 2019 roku, podczas czwartej konferencji młynów papierniczych, którą tym razem zorganizowano w niemieckim Homburgu. Tego samego dnia podpisano nowy list intencyjny, uwzględniający, oprócz dotychczasowych partnerów z Polski, Czech i Niemiec, młyn papierniczy z Ambert we Francji. Podczas obrad ustalono, że liderem grupy



2. Podpisanie listu intencyjnego pomiędzy przedstawicielami młynów papierniczych z Czech, Francji, Polski i Niemiec.

Homburg, 2019. Fot. S. Gehret

będzie Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju, a państwem reprezentującym grupę historycznych młynów papierniczych przed władzami UNESCO zostanie Polska. Pełna nominacja powinna być gotowa w ciągu czterech lat.

Zrealizowana dotychczas analiza porównawcza pozwoliła wyłonić kolejnych partnerów – młyn papierniczy w miejscowości Pietrabuona we Włoszech i wiatrak-papiernię w Westzaan w Holandii. Właściciele obydwu obiektów już wyrazili wolę udziału w projekcie. W 2020 roku w ramach prac nad analizą porównawczą polscy naukowcy mieli przebadać młyny papiernicze w Wielkiej Brytanii, Francji, Hiszpanii, Szwecji Portugalii oraz, wpisaną już na listę UNESCO, fińską fabrykę tektury w Verli, niemieccy eksperci mieli opracować dokumentację młynów papierniczych z obszaru Niemiec, a czescy papierni w Czechach. Z powodu pandemii COVID-19 i obowiązujących przez znaczną część roku ograniczeń w podróżowaniu, prace zostały mocno spowolnione. Zespół prof. Rafała Eysymonta zdołał odwiedzić młyny papiernicze we Francji, a prof. Bogusław Szmygin zwizytował wiatrak w Westzaan w Holandii.

16 października 2019 roku wiceminister kultury i generalny konserwator zabytków prof. Magdalena Gawin zgłosiła dusznicki młyn papierniczy na polską listę informacyjną UNESCO. Zgłoszenie w portalu internetowym Światowego Komitetu UNESCO ukazało się 20 listopada 2019 roku. Wydarzenie to poświadcza zamiar rządu Rzeczypospolitej Polskiej czynienia starań o wpisanie dusznickiej papierni na listę UNESCO. Pod koniec 2019 roku Muzeum Papiernictwa we współpracy z Departamentem Ochrony Zabytków w MKiDN opracowało harmonogram, według którego po 2021 roku we współpracy z ministerstwami kultury krajów, w których znajdują się poszczególne papiernie, zostanie przygotowane wspólne zgłoszenie na listę informacyjną UNESCO. Do końca 2023 roku powstanie właściwa nominacja dotycząca wpisu wszystkich młynów papierniczych, tak by z początkiem następnego roku mogła zostać przesłana przez polskie ministerstwo do Światowego Komitetu UNESCO.

2. Ostateczny kształt projektu

Koncepcja opracowana przez Muzeum Papiernictwa zakłada przygotowanie międzynarodowego wniosku o wpisanie na listę światowego dziedzictwa kulturowego UNESCO najcenniejszych europejskich młynów papierniczych z obszarów mających szczególny wpływ na rozwój europejskiej techniki wyrobu papieru. W projekcie obecnie uczestniczą obiekty z Polski (Duszniki-Zdrój), Czech (Velké Losiny), Niemiec (Homburg) i Francji (Ambert). Ponadto zainteresowanie współpracą wyrazili właściciele młyna papierniczego z Włoch (Pietrabuona) i Holandii (Westzaan).

W ostatnich latach wydano wiele publikacji na temat dusznickiego młyna, a część z nich ukazała się na łamach „Rocznika Muzeum Papiernictwa”. Z tego względu w niniejszym sprawozdaniu przedstawiono najważniejsze informacje o polskiej papierni. Intencją Muzeum Papiernictwa jest zaprezentowanie pozostałych współpracujących ze sobą młynów papierniczych, znanych w Polsce w niewielkim stopniu.

2.1. Polska – młyn papierniczy w Dusznikach-Zdroju

Papier w Dusznikach zaczęto wytwarzać przed 1562 rokiem, w okresie, gdy ziemia kłodzka należała do Królestwa Czeskiego. Miejscowość może zatem poszczycić się najstarszymi w Europie tradycjami papierniczymi. Młyn należał do trzech rodów papierniczych: Kretschmerów (1562-1706), Hellerów i spokrewnionych z nimi Ossendorfów (1706-1822) oraz Wiehrów (1822-1939). W czasach Hellerów Śląsk i ziemia kłodzka zostały zagarnięte przez Prusy. Jednak administracja tego kraju prędko dostrzegła potencjał dusznickiej papierni i w połowie XVIII wieku stała się głównym odbiorcą wytwarzanych tu arkuszy.

Badania przeprowadzone w 2018 roku pozwoliły na ustalenie rynków zbytu dusznickiego papieru. Już wcześniej było oczywiste, że młyn posiadał wielu klientów na ziemi kłodzkiej. Ostatnio zdołano udowodnić wykorzystywanie powstających tu arkuszy na Śląsku (m.in. we Wrocławiu i Świdnicy), ale również w innych obszarach podległych Habsburgom (m.in. na Morawach) oraz na terenach Polski i Litwy. Ponadto odnaleziono list sporządzony na dusznickim papierze w kancelarii króla Polski Władysława IV, podpisany ręką władcy. Wyniki analizy rynków zbytu dusznickiej firmy świadczą o jej ponadlokalnym znaczeniu.

W XIX wieku, wskutek rozwoju maszynowej techniki produkcji papieru, dusznicka firma stosująca dawną metodę ręcznego czerpania arkuszy, stopniowo podupadała. W 1905 roku ówczesny papiernik Karl Wiehr, próbując poprawić rentowność, zainstalował niewielką maszynę papierniczą i zaczął produkować tekturę na okładki do akt. Jednak w okresie wiel-

kiego kryzysu gospodarczego produkcję zatrzymano. W 1939 roku Wiehr sprzedał zabytkowy budynek młyna miastu z intencją utworzenia tu muzeum. Musiały jednak upłynąć niemal dwie dekady, by spełniło się marzenie ostatniego dusznickiego papiernika.

Po zakończeniu II wojny światowej Duszniki znalazły się w granicach Polski. Kilka lat później zaczęto dostrzegać zabytkowe walory niszczonego młyna, a w 1956 roku budynek wpisano do rejestru zabytków. Otworzyło to drogę do remontów, których ważny etap zakończył się w 1968 roku uruchomieniem Muzeum Papiernictwa. Dwa lata później w pomieszczeniu dawnej czerpalni reaktywowano



3. Pocztaówka z widokiem dusznickiej papierni od strony północno-wschodniej z okresu międzywojennego. Zbiory Muzeum Papiernictwa, sygn. MD 735.Dz.M.

produkcję papieru ręczną techniką. Cały proces tak zorganizowano, by odwiedzający Muzeum mogli obserwować ze specjalnego podestu proces formowania arkuszy. Czerpalnia szybko została doceniona przez zwiedzających, a Muzeum stało się największą atrakcją turystyczną okolicy.

W okresie organizowania Muzeum w dwóch pomieszczeniach młyna odkryto zagadkowe malowidła ściennie, które, jak ustalono, zostały zamalowane w XIX wieku. Znaleźzisko poddano konserwacji i udostępniono zwiedzającym dopiero po 20



4. Fragment polichromii z biblijną sceną kuszenia Józefa przez żonę Putyfara.
Fot. K. Jankowski

latach, jednak kolejne dwie dekady trzeba było czekać na wyjaśnienie, co przedstawiają polichromie. Najciekawszą część malowidła już wcześniej identyfikowano jako biblijną scenę kuszenia Józefa przez żonę Putyfara, jednak nie potrafiono powiązać tego motywu z papiernią. W 2017 roku przeprowadzono analizę malowideł, która pozwoliła je datować, ustalić autora części z nich oraz odczytać ich przekaz. Najciekawsza scena prezentująca Józefa i żonę Putyfara, którą w latach 70. XVIII wieku namalował miejscowy artysta Caspar Rathsmann, została ufundowana przez ówczesnego właściciela dusznickiej papierni Josepha Ossendorfa i odnosiła się do jego losów, podobnych do historii Józefa „egipskiego”.

W ostatnich dwóch dekadach młyn papierniczy stopniowo zyskiwał na atrakcyjności. Po powodzi w 1998 roku zmieniono aranżację otoczenia budynku, a na początku XXI wieku przeprowadzono remont elewacji, który uwypuklił mało widoczne dotąd nadokienne rozety i palmety oraz

międzyokienne pilastry. Papiernia zaczęła cieszyć się coraz większym zainteresowaniem ze strony historyków sztuki, architektów i ekspertów z zakresu ochrony zabytków. Kiedy w 2011 roku uzyskała status Pomnika Historii, rozpoczęto badania, które miały określić szanse na wpisanie młyna na listę UNESCO. Dzięki temu dziś dusznicki młyn papierniczy jest jednym z najbardziej znanych relikwów dawnego europejskiego papiernictwa.

Przeprowadzona w ostatnich latach analiza architektoniczno-stylistyczna budynku wykazała liczne cechy papierni charakterystyczne nie dla zakładów wytwórczych, lecz dla dworów szlacheckich (okazałość budowli, podział na trakty, liczne zdobienia

zewnątrzne elewacji). Stwierdzenie to jest poparte wiedzą na temat pozycji społecznej papierników z rodu Kretschmerów, którzy na początku XVII wieku uzyskali tytuł szlachecki.

Dusznicka papiernia składa się z trzech obiektów. Najstarszym z nich jest młyn papierniczy. Jego przyziemie i część parteru pochodzą sprzed 1562 roku, a trzypoziomowe poddasze, wykorzystywane pierwotnie jako suszarnia papieru, powstało około 1605 roku. W latach 30. XVIII wieku nową formę zyskał zachodni szczyt papierni, dzięki zainstalowaniu w formie spływów wolutowych dwóch ekranów, które chroniły otwory w dachu suszarni przed przenikaniem do wnętrza drobnego deszczu lub śniegu. Na samej górze szczytu umieszczono trójkątny tympanon. Całość szczytu nawiązywała do górnej fasady dusznickiego kościoła pw. św. Piotra i Pawła.

W latach 40. XVIII wieku wybudowano drewnianą suszarnię papieru, przylegającą od wschodu do młyna. Budynek składa się z parteru i dwóch pięter oraz trzykondygnacyjnego poddasza. Prawdopodobnie w drugiej połowie tego samego stulecia powstał dwukondygnacyjny pawilon wejściowy przypominający wieżyczkę. Oktagonalna budowla połączyła dwa mostki wiodące do głównego wejścia papierni.

Na przełomie XVIII i XIX wieku na zachodniej i północnej ścianie młyna oraz na pawilonie wejściowym wykonano nowe, ozdobne elewacje z nadokiennymi rozetami i palmetami oraz tympanonami pomiędzy oknami. Szczególnie interesującą formę zyskała zachodnia elewacja, która wraz z ozdobnym szczytem stała się fasadą budynku. Do czterech okien na poziomie parteru wykonano trzy atrapy stwarzające odczucie harmonii. Zastosowane dekoracje zewnętrzne sprawiły, że papiernia stała się jednym z najpiękniejszych zabytków techniki w Europie.



5. Fragment zachodniej ściany młyna papierniczego.
Fot. M. Szymczyk



6. Ozdobny pawilon wejściowy do dusznickiego młyna. Fot. K. Jankowski

Muzeum Papiernictwa prowadzące działalność w zabytkowym kompleksie budynków zgromadziło lub objęło ochroną wiele pozostałości po młynie papierniczym: sita do czerpania arkuszy z filigranami, wieszaki do suszenia papierów i tektury, ikonografię dotyczącą młyna oraz będące rzadkością oryginalne portrety właścicieli papierni z XVII i XVIII wieku. Zdołano zgromadzić obszerny zbiór arkuszy wytwarzanych w dusznickim młynie od początku XVII wieku do XIX stulecia oraz w Muzeum Papiernictwa od 1971 roku do czasów obecnych. Obiekty te są świadectwem działalności papierni, a obecnie wiele z nich stanowi wyposażenie muzealnych ekspozycji.

Oprac. Maciej Szymczyk

2.2. Czechy – papiernia w Velkich Losinach

Młyn papierniczy w czeskiej miejscowości Velké Losiny jest jednym z nielicznych obiektów w Europie, w których wciąż wytwarzany jest papier ręcznie czerpany. Początki jego funkcjonowania wiążą się ze szlacheckim rodem Žerotínův i datowane są na lata 1591-1596. Choć źródła historyczne nie określają jednoznacznie czasu powstania młyna, jego XVI-wieczne pochodzenie dokumentowane jest przez najstarszy istniejący znak wodny – lwa w koronie stojącego na trzech pagórkach, będącego herbem rodziny Žerotínův.



7. Herb rodu Žerotínův.
Zbiory Ruční papírna Velké
Losiny, a.s

Papiernia od początku borykała się z licznymi trudnościami. Ponieważ nie spełniała oczekiwań Žerotínův, została sprzedana Ondrejowi Kluge, pierwszemu znanemu papiernikowi. Negatywny wpływ na funkcjonowanie młyna miała niestabilna sytuacja w regionie, spowodowana skutkami wojny trzydziestoletniej, procesami inkwizycyjnymi o czary oraz epidemią dżumy. Całokształt XVII-wiecznych wydarzeń sprawił, że czas ten nie był przychylny dla młyna, który wielokrotnie przechodził w posiadanie różnych rodzin oraz mistrzów rzemiosła papierniczego. Zarówno ilość, jak i jakość wytwarzanego papieru nie pozwalała mu konkurować z okolicznymi wytwórcami tego produktu.

Po prawie 90 latach młyn w Velkich Losinach powrócił do gospodarstwa szlacheckiego Žerotínův, lecz jego znaczenie zaczęło wzrastać dopiero w XVIII wieku, za sprawą pojawienia się pierwszych wynalazków technicznych. Umożliwiły one zmodernizowanie złożonego procesu produkcji papieru. Jednym z najbardziej innowacyjnych urządzeń nabytych przez młyn okazał się tzw. holender. Maszyna ta służyła do produkcji masy papierniczej, skracając czas jej przygotowania z 24 do 6 godzin, w porównaniu z używanymi dotychczas do tego celu stępami młotowymi.

Mimo że sytuacja młyna uległa poprawie, nie udało się ugruntować jego pozycji na tyle efektywnie, by mógł on konkurować z innymi podmiotami tego typu. To sprawiło, że w 1778 roku po raz kolejny zmienił się jego właściciel. Tym razem został nim mistrz Matyas Werner Młodszy, który dzięki licznym kontaktom zagranicznym doprowadził do niezwyklego rozkwitu kunsztu papierniczego.

U schyłku XIX wieku, wraz z rozwojem przemysłowej produkcji, papier czerpany został zastąpiony papierem przemysłowym, produkowanym nie jak do tej pory z bawełny, lecz głównie z drewna. W papierni, która w czasach kryzysu skupiła



8. Młyn papierniczy. Widok z 1896 roku.
Zbiory Ruční papírna Velké Losiny, a.s.

się na bieleniu przędzy i płótna, udało się podtrzymać produkcję dzięki Antonowi Schmidtowi, który w 1855 roku został jej nowym właścicielem. Bracia Schmidt zarządzali również przedsiębiorstwem produkującym galanterię lnianą i bawełnianą, wobec tego w papierni oprócz bielenia tkanin zajęto się także produkcją papieru do pakowania wyrobów z ich fabryki.

Z końcem lat 70. XIX wieku papiernia zyskała nowe rynki zbytu. Odkryto wówczas właściwości filtracyjne papieru czerpanego, co wiązało się z możliwością zastosowania go m.in. w przemyśle farmaceutycznym, chemicznym czy spożywczym. W XIX wieku podjęto również kolejne czynności zmierzające do modernizacji obiektu. W ich rezultacie w 1913 roku bracia Schmidt uzyskali koncesję na produkcję i sprzedaż prądu, co było możliwe dzięki zakupionej kilka lat wcześniej turbinie Francisa i zainstalowaniu przy niej generatora do produkcji energii elektrycznej.

Wraz z wybuchem I wojny światowej produkcję w młynie zredukowano głównie do wytwarzania papieru filtracyjnego i pakowego, papier do pisania stanowił niewielki odsetek asortymentu. Również produkcja tekstyliów przedsiębiorstwa braci Schmidt musiała zostać wstrzymana. Wznowiono ją tuż po zakończeniu działań wojennych, skupiając się wyłącznie na wytwarzaniu płócien z przeznaczeniem na pościel, obrusy czy ściereczki.

Lata 20. i 30. XX wieku to czas głębokiego wzrostu zainteresowania arkuszami ręcznie czerpanego papieru. Został on doceniony szczególnie przez artystów wykorzystujących go w technikach malarskich, graficznych czy drukarskich. Kryzys gospodarczy, który objął kontynent europejski w związku ze zbliżającą się kolejną



9. Czerpanie papieru. Fot. Ruční papírna Velké Losiny, a.s.

wojną światową, wymusił jednak na właścicielach częściowe ograniczenie produkcji. Również lata powojenne wiązały się z wieloma trudnościami, w wyniku których rozważano nawet zamknięcie papirni. Produkcja nie została jednak wstrzymana dzięki zaangażowaniu ówczesnych pracowników, a także artystów. W 1949 roku obiekt został znacjonalizowany, stając się częścią krajowego przedsiębiorstwa Olšanské papírny w Olšanach. W tym czasie najpopularniejszym produktem oferowanym przez papirnię stała się tzw. masa filtracyjna wykorzystywana przy produkcji piwa. W późniejszym okresie na nowo rozkwitła produkcja papieru, przeznaczonego głównie na koperty i papeterie.

W XX i XXI wieku kształtowała się współczesna tożsamość młyna. W 1987 roku otwarto tu specjalistyczne Muzeum Papieru, które co roku gości wielu turystów chcących zobaczyć ekspozycję poświęconą historii papiernictwa,

a także średniowieczny proces wykorzystujący formy czerpalne do tworzenia arkuszy papieru. Tutejsza manufaktura korzysta z tradycyjnego warsztatu, używając przy tym oryginalnych surowców, jakimi są bawełna i len.

Młyn papierniczy posiada również ciekawą architekturę, która swą obecną formę kształtowała już od początku swego funkcjonowania. Przebudowy trwające na przestrzeni wieków nadały jej późnobarokowy charakter, korespondujący z elementami architektury klasycystycznej. Charakterystyczną cechą głównego budynku papirni jest dekoracyjny szczyt oraz mansardowy dach z otworami wentylacyjnymi pomieszczenia strychowego, które pełniło rolę suszarni dla ręcznie czerpanych arkuszy papieru. Elewacje są tu artykułowane poziomymi listwami rozdzielającymi kondygnacje. Dopelnieniem są ozdobne ościeża otworów okiennych. Całość kompleksu, poza głównym, okazałym prostokątnym obiektem, tworzy jeszcze siedem budynków, z których większość jest ze sobą połączonych. Każdemu z nich przypisana była konkretna rola w procesie produkcyjnym. Ich architektura jest zdecydowanie bardziej zachowawcza niż konstrukcja budynku głównego. Częścią najstarszą młyna jest budowla hydrotechniczna, która wykorzystywała siłę wody do napędzania rozmaitych urządzeń. U schyłku XIX wieku przed wejściem do papirni wzniesiono ciepłownię, której wysoki komin stanowi jeden z bardziej charakterystycznych elementów budowli.

Od roku 2006 papirnia funkcjonuje jako prywatna spółka akcyjna Ruční Papírna Velké Losiny i jest jedną z najstarszych tego typu firm w Europie. Zarówno walory

historyczne, jak i kulturowe młyna docenione zostały na tyle, by mógł on szczyścić się miejscem na liście Narodowych Zabytków Kultury Republiki Czeskiej, czego następstwem stało się wpisanie go na listę informacyjną obiektów rozpatrywanych do zgłoszenia na listę światowego dziedzictwa UNESCO. W ostatnim czasie aspiracje te wzmocniły współpracę zarządców Ruční Papírnia Velké Losiny



10. Młyn papierniczy Velké Losiny.
Fot. Ruční papírna Velké Losiny, a.s.

z innymi europejskimi papierniami, m.in. z Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju. Ich wspólnym celem jest dziś wzajemne wspieranie się w dążeniach do wpisu na listę UNESCO, jak również ciągłe szerzenie zainteresowania i wiedzy dotyczącej dawnego kunsztu papierniczego.

Oprac. Izabela Mieczkowska

2.3. Niemcy – młyn papierniczy w Homburgu

Zabytkową papiernię, którą możemy dziś zwiedzać w Homburgu nad Menem (Bawaria, Niemcy), pierwotnie uruchomiono w oddalonej o 16 kilometrów miejscowości Windheim, w dolinie rzeki Hafenlohr. Młyn ten powstał w latach 1681-1682 z inicjatywy papiernika Johanna Conrada Wassmanna. Rękodzielnik ten pochodził z rodziny papierniczej. Informacje o jego ojcu Johannie Pilipie Wassmannie można odnaleźć w dokumentach z 1650 roku, związanych z tzw. dolną papiernią w Lohr.



11. Papiernia w Homburgu. Widok z 2019 roku.
Fot. M. Szymczyk

Był to pierwszy warsztat papierniczy w interesującym nas rejonie (Dolna Frankonia), jego działalność udokumentowana jest od 1512 roku. To właśnie w tej papierni pod okiem swego ojca doświadczenie w rękodziele papierniczym zdobywał późniejszy

założyciel papierni w Homburgu, Johann Conrad Wassmann. Po osiągnięciu dojrzałości postanowił wybudować własny warsztat papierniczy w Lohr, adaptując na ten cel tartak. Nie uzyskał jednak zgody Anselma Franza von Ingelheima, elektora Moguncji i arcybiskupa w latach 1679-1695. Możliwe, że ten uznał bowiem, że działalność dwóch papierni w Lohr jest zupełnie wystarczająca, a budowa trzeciej jest nieuzasadniona. Johann Conrad Wassmann nie zrezygnował ze swego pomysłu i z prośbą o koncesję zwrócił się do biskupa Würzburga Petera Philippa von Dernbacha. Tym razem uzyskał akceptację, miał jednak na potrzeby papierni przekształcić młyn zbożowy działający w miejscowości Windheim, w dolinie rzeki Hafenlohr. Przez ponad 100 lat (1681-1791) papiernią zarządzała rodzina Wassmannów. W tym czasie warsztat ten stał się znanym i sprawdzonym dostawcą papieru dla okolicznych miejscowości, a przede wszystkim dla urzędów w Homburgu i Rothenfels (niektórzy z właścicieli papierni w Windheim zasiadali we władzach miejskich Rothenfels). Johann Conrad Wassmann zarządzał papiernią do 1690 roku. Po jego śmierci zakładem przez kilka lat kierowali wdowa Anna Maria, jej drugi mąż, papiernik Johann Caspar Altfeld oraz zięć Franz Anton Dewald, również pochodzący z rodziny papierniczej. Wspólne zarządzanie nie układało się jednak najlepiej, dlatego w 1707 roku młyn przejął bratanek założyciela papierni, Johann Wassmann, a po nim w 1737 roku jego syn Stephan. Potomkowie tego ostatniego rozwinęli handel papierem w samym Würzburgu oraz dzierżawili do 1821 roku papiernię w Feuerbach am Steigerwald. Charakterystycznym dla Wassmannów filigranem widocznym na arkuszach z tego okresu były dwa skrzyżowane klucze otoczone dwoma gałązkami.

Stephan Wassmann zmarł w 1775 roku. Papiernia kontynuowała swą działalność pod zarządem wdowy po nim Marii Sary oraz jednego z jego synów Johanna Paula. W filigranach z tego czasu widoczny jest inicjał „JPW”. Również i tym razem wspólne kierownictwo papiernią najwyraźniej prowadziło do sporów. Po 1777 roku wspomniane inicjały Johanna Paula zniknęły z arkuszy, co może świadczyć o jego rezygnacji. Jednak po śmierci matki w 1784 roku powrócił on do papierni, którą przypuszczalnie kierował aż do 1791 roku. Po jego śmierci młyn przeszedł w ręce Leonharda Leinzinger

Leinzinger, podobnie jak jego poprzednicy Wassmannowie, pochodził z rodziny papierników, działającej w miejscowości Lohr nad Menem. Jego straszny brat był pracownikiem, a następnie przez kilkanaście lat dzierżawcą jednego z tamtejszych młynów, tzw. Górnej Papierni. Sam Leonard Leinzinger po przejęciu manufaktury w Windheim natrafił na kilka poważnych problemów stanowiących hamulec w jej dalszym rozwoju. Najważniejszym z nich okazał się okresowy niedostatek wody i zamarzanie rzeki Hafenlohr, co zatrzymywało produkcję. Początek XIX wieku to także okres wojen napoleońskich, obejmujących również Dolną Frankonię. Po utworzeniu Wielkiego Księstwa Ashaffenburga i Wielkiego Księstwa Würzburga granicą oddzielającą oba państwa stał się Men. Młyn papierniczy w Windheim, znajdujący

się na terytorium Wielkiego Księstwa Ashaffenburga, został odcięty od swych tradycyjnych rynków zbytu i pozyskiwania surowców.

W 1806 roku nastąpił chwilowy brak wody w strumieniu Hafenlohr, wobec tego Leonhard Leinzinger postanowił rozebrać młyn w Windheim i przenieść go do Homburga. W listopadzie 1806 roku uzyskał na to zgodę tamtejszego Sądu Okręgowego. Rzeka Bischbach idealnie nadawała się do prowadzenia warsztatu papierniczego, ponieważ nie zamarzała i przez cały rok dostarczała wystarczającą ilość czystej, źródlanej wody, która służyła zarówno jako woda technologiczna, jak i do napędu koła wodnego. Jednocześnie Wielkie Księstwo Würzburga oferowało wystarczająco duży rynek zbytu. Począwszy od 1814 roku młyn w Homburgu zaliczany był do największych w Księstwie. Zatrudnionych w nim było pięciu pracowników, masę papierniczą ze szmat lnianych przygotowywano w stępie i holendrze, papier czerpany był w jednej kadzi. Homburg w tym czasie wytwarzał papier szkicowy, pocztowy, kancelaryjny, z filigranem w kształcie choinki, papier welinowy o najwyższej gładkości. Asortyment ten Leinzinger sprzedawał w swoim punkcie handlowym, założonym w 1823 r. w Würzburgu.

Po śmierci Leonharda Leinzingera w 1832 roku papiernię na krótki okres przejął Johann Folmer, mąż szwagierki zmarłego właściciela. Zarządzanie manufakturą w dobie rozwoju maszynowej produkcji papieru oraz pojawienia się nowych surowców nie należało do najłatwiejszych, stąd Johann Follmer podjął decyzję o sprzedaży młyna Isakowi Adlerowi z Uspringen.

W 1853 roku Johann Follmer ponownie zakupił papiernię w Homburgu, wraz z gospodarstwem rolnym i pastwiskami. Jak podkreślają badacze, mimo że młyn musiał konkurować wówczas z fabrykami papieru, to papiernia Follmera rozwijała się dobrze. Od 1860 roku podstawowym towarem wytwarzanym w Homburgu był papier pakowy, wprowadzono też produkcję papierów barwnych. Oprócz szmat lnianych ważnym surowcem wykorzystywanym w papierni była makulatura nabywana we Frankfurcie, Monachium i Würzburgu. W 1887 roku młyn przejął syn Follmera – Johann Hermann. Wartość papierni wyceniona została wówczas na 30 tys. marek.

Bardzo ważnym wydarzeniem w dziejach manufaktury Follmerów było zainstalowanie okrągłositowej maszyny papierniczej, wyprodukowanej w 1883 roku w Schweinfurcie. Urządzenie to miało kompaktową budowę, można więc było bez większych problemów zamontować je w dawnej czerpalni papieru, bez konieczności kosztownej przebudowy. Maszyna pozwoliła na rozwinięcie produkcji kartonów pakowych, opakowań do akt, papieru filtrowego. Po II wojnie światowej młyn w Homburgu specjalizował się w wytwarzaniu okładek aktowych. W latach 50. XX wieku następcą Johanna Follmera – Max Follmer, a następnie jego syn Kurt Follmer produkowali ponadto papier pakowy. W takim kształcie papiernia działała aż do zamknięcia w 1975 roku. Wraz z likwidacją produkcji papieru młyn w Homburgu również opustoszał, jego dotychczasowi mieszkańcy – rodzina Follmerów, przenieśli się do nowego domu wybudowanego w niedalekim sąsiedztwie.

W następnych latach rozpoczęły się dyskusje dotyczące znaczenia papierni jako zabytku techniki. Dawni właściciele, władze powiatu Main-Spessart i Bawarski Urząd Ochrony Zabytków próbowali znaleźć nowe przeznaczenie dla budynku. Ostatecznie doszło do porozumienia i w 1997 roku w zabytkowym młynie w Homburgu otwarte zostało Muzeum Papiernictwa. Organem prowadzącym jednostkę i finansującym jej działalność są władze powiatowe, a bezpośrednie kierowanie Muzeum powierzono najmłodszemu przedstawicielowi z rodziny ostatnich właścicieli, Johannesowi Follmerowi

Aktualnie młyn papierniczy w Homburgu to kompleks kilku budowli powstających w różnych odstępach czasowych. Główny trzon stanowi budynek przeniesiony z Windheim w 1806 roku, choć dyskusyjne jest to, czy przetransportowano go w całości, czy tylko pewne jego elementy, np. obelkowania. O wcześniejszym pochodzeniu papierni świadczy inskrypcja „1730 WM”, umieszczona na narożnym, południowo-wschodnim filarze korpusu budowli. Leonhard Leinzinger po przeniesieniu młyna do Homburga rozbudował go, w wyniku czego powstał budynek na planie litery L. W kolejnych latach, już za czasów rodziny Follmerów, powstawały kolejne budynki gospodarcze. Od samego początku napęd wszystkich urządzeń homburskiej papierni szedł z koła wodnego podsiębiernego.



12. Koło wodne w papierni w Homburgu.
Fot. M. Szymczyk

Turyści zwiedzający dzisiaj Muzeum w papierni w Homburgu poznają technikę ręcznego wyrobu papieru, mogą wziąć udział w warsztatach i samodzielnie wykonać własne arkusze. Czerpalnia znajduje się w jednym z dawnych pomieszczeń gospodarczych. Udostępniane są również pomieszczenia pełniące funkcję mieszkania byłych właścicieli oraz suszarnie z zachowanymi wieszakami klamrowymi i ramowo-szczęblowymi. W dawnej czerpalni natomiast zachował się kompletny ciąg do produkcji tektury, z urządzeniami służącymi do przygotowania i oczyszczania masy, pochodzący z początku XX wieku. Najciekawszym, ale też i najstarszym ze stojących tu urządzeń, jest maszyna okrągłositowa zamontowana w tym miejscu w 1883 roku.



13. Wyposażenie hali produkcyjnej z gniotownikiem. Fot. M. Szymczyk



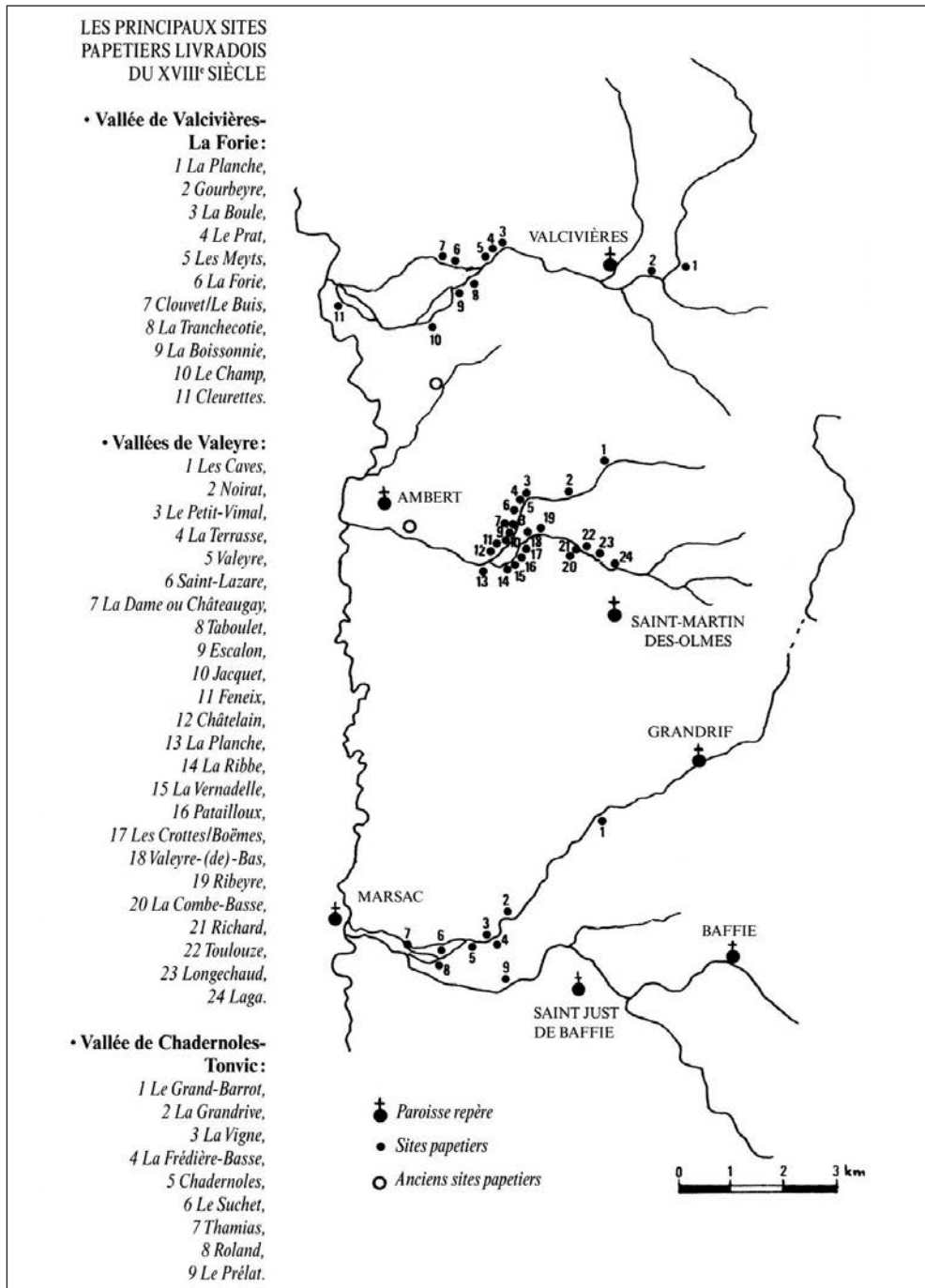
14. Suszarnia tektury. Fot. M. Szymczyk

Oprac. Jan Balchan

2.4. Francja – młyn papierniczy w Ambert

Młyn papierniczy Richard-de-Bas znajduje się w środkowo-południowej części Francji, w górach Masywu Centralnego, w krainie historycznej Owernia, niedaleko miejscowości Ambert. Jest to jeden z najstarszych istniejących młynów papierniczych we Francji i w Europie. Szacuje się, że w dawnej Owernii znajdowała się blisko połowa francuskich młynów papierniczych, a największe ich skupisko obejmowało trzy doliny górskie w okolicach miasta Ambert. W jednej z nich, de Valeyre, przy strumieniu Lagat, powstał młyn Richard-de-Bas (Ryszard Niski), który wraz z Richard-de-Haut (Ryszard Wysoki) tworzył jeden młyn papierniczy. Uznaje się, że ta lokalizacja była korzystna dla wytwarzanego papieru, bowiem woda w okolicznych potokach nie posiadała w sobie wapna.

Niewiele wiadomo o początkach młyna. Uznaje się, że budynek papierni mógł istnieć już w pierwszej połowie XIV wieku, a dokładnie w 1326 roku, jednakże pierwsze wzmianki w dokumentach pochodzą z 1464 roku, kiedy rodzina Richard zakupiła młyn papierniczy. To właśnie na cześć przedstawiciela tej rodziny, Thomasa Richarda, który został zamordowany na Col de la Croix de l'Homme mort, młyn otrzymał swoją nazwę. Rodzina Richard, która przybyła z Niemiec, stała się w XVI wieku jedną z kilkudziesięciu najważniejszych rodzin, które w obrębie Masywu Centralnego wytwarzały papier. Według spisu okolicznych młynów z 1619 roku, wykonanego przez Antoine'a André i Jacquesa Richarda, spośród ośmiu papierni tylko młyn Richard miał trzy koła wodne i dwie kadzie czerpalne. Pozostałe posiadały zazwyczaj po dwa koła i po dwie kadzie. Najstarsze znane filigrany pochodzą z drugiej połowy XVII wieku, wówczas papiernia była zarządzana przez Benoît Richarda. Wtedy też w znaku wodnym widzimy monogram „BR” oraz motyw księżycy i słońca, które są symbolami bogactwa. Następne znane filigrany przedstawiają serce, czyli symbol rodziny, i w takiej postaci są używane do dzisiaj.



15. Trzy doliny wokół miasteczka Ambert z zaznaczonymi młynami

Rodzina Richard była właścicielem młyna do 1635 roku. Wówczas sprzedała go rodzinie Vimal, która była w jego posiadaniu przez dwa kolejne wieki. Około roku 1720, na co wskazuje data umieszczona na jednym z kamiennych łuków, młyn został znacznie przebudowany, uzyskując wygląd w większości zachowany do dziś.

W latach 20. XX wieku Richard-de-Haut, który należał wtedy do rodziny Joubert-Fournier, został zamknięty. Richard-de-Bas z kolei, który był w rękach rodu Chantelauze, nadal funkcjonował jako jeden z ostatnich młynów papierniczych we Francji z zachowaną w całości ręczną metodą wytwarzania papieru. Do wybuchu II wojny światowej zaopatrywał państwo



16. Widok na zabudowania Muzeum Richard-de-Bas.

Fot. A. Szelağ

francuskie w papier czerpany. W roku 1940 młyny górny i dolny zostały zakupione przez Mariusa-Alfreda Péradau, który w 1942 roku przeprowadził prace konserwacyjne i restauracyjne i w 1943 roku ponownie otworzył młyn jako muzeum i zakład produkcyjny papieru czerpanego. W tej formie istnieje do dziś.

Obecnie młyn papierniczy – muzeum Richard-de-Bas nadal znajduje się w rękach prywatnych. Jest zespołem budynków, które tworzą zabudowę wokół prostokątnego dziedzińca. Składają się na niego:

- **budynek bramny** – dwukondygnacyjny budynek, który służy jako główne wejście, jest tam również kasa muzealna oraz przestrzeń ekspozycyjna,
- **budynek mieszkalny** – trójkondygnacyjny budynek, w którym znajduje się zrekonstruowane mieszkanie rodziny papiernika oraz ekspozycja opisująca historię papieru,
- **młyn Richard-de-Bas** – dwukondygnacyjny kamienny budynek, w którym ukazano tradycyjne miejsce wytwarzania papieru wraz z kołem młyńskim, stępą młotową i kadziami,
- **młyn Richard-de-Haut** – trójkondygnacyjny budynek, w którym zobaczyć można etapy wytwarzania papieru, w jego górnej części mieści się suszarnia,
- **suszarnia** – czterokondygnacyjny budynek, w którym znajduje się część administracyjno-biurowa muzeum oraz sklep papierniczy.

Młyn papierniczy Richard-de-Bas jako jeden z nielicznych na świecie posiada zachowane urządzenia pozwalające ukazać dokładnie technikę wytwarzania papieru

metodą średniowieczną. Po roku 1799, kiedy opatentowano pierwszą maszynę papierniczą, nie ulegał on żadnym udoskonaleniom. Dlatego też można tam zobaczyć:

- **koło wodne** o konstrukcji wywodzącej się ze średniowiecza,
- **oryginalną prasę śrubową** wykonaną z drewna dębowego,
- **stęgę młotową**, która mimo wymiany części co 50 lat nadal zachowała oryginalny kształt,
- **oryginalne urządzenia do kierowania wody do młyna.**

Papier wykonywany w Richard-de-Bas słynie z wysokiej jakości i z tego powodu jest używany m.in. przez UNESCO, rząd francuski (do druku konstytucji V Republiki) oraz wielu artystów i twórców (jak Salvador Dali, Konstantin Nowoselov, Kate Daudy). Jest wyjątkowy również ze względu na posiadanie ozdobnych ornamentów roślinnych. Rośliny pochodzące z ogrodu znajdującego się przy młynie dodaje się także do papieru. Ich wykorzystanie jest warunkowane porą roku.



17. Wnętrze młyna Richard-de-Bas.
Fot. A. Szelağ



18. Czerpanie papieru w młynie Richard-de-Bas. Fot.
Moulin Richard-de-Bas

Oprac. Marcin Wyszyński

2.5. Włochy – młyn papierniczy w Pietrabuona k. Pescii

Włochy są dla rozwoju europejskiej techniki wytwarzania papieru krajem niezwykle ważnym, gdyż właśnie tutaj w XIII wieku wdrożono liczne innowacje (m.in. stęgę młotową napędzaną kołem wodnym, sito z drutu oraz znakowanie papieru filigranami), które przyjęły się w papierniach na całym kontynencie.

Museo della carta di Pescia znajduje się w Toskanii, w miejscowości Pietrabuona, nad rzeką Pescia, nieopodal miasteczka o tej samej nazwie. Młyn papierniczy powstał w 1710 roku z inicjatywy rodziny Anslandi, a następnie został rozbudowany w 1725 roku. W kolejnych latach papiernia przechodziła z rąk do rąk. Już w 1825 roku rodzina Anslandi sprzedała ją firmie Agostino Calamari. W następ-

nych latach została zakupiona przez rodzinę Magnani, która uczyniła z niej jeden z ośrodków włoskiej przedsiębiorczości tamtych czasów. Warto podkreślić, że od momentu powstania do 1992 roku, w którym papiernia zakończyła działalność, młyn papierniczy produkował wyłącznie papier czerpany. Muzeum Papiernictwa zaczęło funkcjonować w 1996 roku. W 2004 roku papiernia została zakupiona przez stowarzyszenie Onlus Museo della Carta

di Pescia, które obecnie zarządza obiektem. Celem stowarzyszenia jest kontynuowanie dawnych tradycji produkcji czerpania papieru. Teren Muzeum podzielony jest na dwa budynki: główny obiekt oraz XVIII-wieczną papiernię Le Carte, zakupioną przez Muzeum w 2003 roku, przechodzącą kompletną renowację i remont. Współczesne zbiory Muzeum to około 700 eksponatów, w skład których wchodzi próbkę papieru, filigrany, stemple, modele woskowe, blachy oraz sita do produkcji papieru. Ponadto Muzeum przedstawia historię papiernictwa w regionie oraz ze szczególną dokładnością podkreśla zarys historii rodziny Magnani na tle dziejów młyna papierniczego. Warto również wspomnieć, że w swych zbiorach posiada papier czerpanym z filigranem przedstawiającym portret Napoleona Bonaparte oraz jego małżonki Marii Ludwiki, arcyksiężnej Austrii, który został wykonany z okazji ich ślubu. Był to wyraźny dowód prestiżowego znaczenia papierni w Pescia, należącej wtedy do rodziny Magnani.

Pod względem architektonicznym papiernia ma konstrukcję typową dla modelu budynków, w których dawniej produkowano papier. Z uwagi na funkcję, którą



19. Papiernia w Pietrabuona k. Pescii.
Fot. A. Siwek



20. Stępa w papierni w Pietrabuona.
Fot. A. Siwek

jako budynek przemysłowy pełniła przez wieki, nie posiada bogatej szaty dekoracyjnej. Ściany wzniesione z kamienia i cegły pokryto tynkami, dachy – dachówką ceramiczną. Młyn papierniczy nie posiada więc wyraźnych cech stylowych. Jest to budowla użytkowo-przemysłowa z elementami kamieniarskimi oraz detalami konstrukcji drewnianej (głównie są to stropy), które datowane są najpewniej na XVII-XVIII wiek.

Obecny wygląd budynku pochodzi z XIX/XX wieku, jednak w strukturze młyna papierniczego zachowane są partie wcześniejsze.

Trwające aktualnie prace remontowe obiektu mają na celu wyeksponowanie historycznej funkcji oraz formy budynku. Wyposażenie wnętrza papierni pozwala zrekonstruować kompletny proces produkcji – ręcznego czerpania papieru. W archiwum papierni znajdują się dokumenty historyczne firmy Magnani, w tym dokumenty personalne, rejestry firm oraz projekty filigranów i liczne sita welinowe z tłoczeniami pozwalającymi czerpać papier ze skomplikowanymi filigranami. Zachowane dokumenty archiwalne wskazują, że produkowano tam papier od XVIII do XX wieku.

Wewnątrz budynku znajdują się dawne urządzenia do produkcji papieru czerpanego, m.in. maszyny do przygotowywania masy papierniczej (stępa, holender), kadzie, ręczne prasy drewniane i prasy hydrauliczne, dzięki temu zwiedzający mają możliwość poznania wszystkich etapów tworzenia kartki papieru. Zachowane urządzenia pochodzą z XVIII, a także z przełomu XIX i XX wieku. Odwiedzający Museo della carta di Pescia podczas specjalnych zajęć edukacyjnych mogą samodzielnie wykonać kartkę papieru czerpanego.

Misją Muzeum jest zachowanie sześciu wieków tradycji oraz szerzenie kultury i wiedzy o jednym z najstarszych narzędzi komunikacji, jakim jest papier. Budynek papierni posiada powierzchnie wystawiennicze, sale lekcyjne, bibliotekę i salę konferencyjną.

Oprac. Iwona Madera

2.6. Holandia – wiatrak „Schoolmeester”

Na przeważającym obszarze Holandii ze względu na płaski teren nie można było wykorzystać nurtu rzek do napędzania młynów wodnych. Z tego powodu ogromną popularność zyskały wiatraki wykorzystywane na ogół do odwadniania polderów, ale również jako źródło energii w przeróżnych zakładach produkcyjnych.



21. Zdjęcie holendra w wiatraku „Schoolmeester”.

Fot. A. Szelań

Intensywny rozwój holenderskiego papiernictwa nastąpił stosunkowo późno. Do XVII wieku nie potrafiono wykorzystywać wiatraków do poruszania stęp rozwłókniających szmaty na masę papierniczą, w przeciwieństwie do młynów wodnych, w których koła przносиły napęd do stępy od dołu, za pośrednictwem wału pazurowego, podnoszącego ciężkie stępy. Energia ze skrzydeł wiatrowych przenoszona była na

urządzenia od góry, za pośrednictwem wału królewskiego. Ten rodzaj przekładni nie nadawał się do poruszania ciężkich stęporów. Dlatego w XVII wieku opracowano w Holandii innowacyjne urządzenie napędzane przez wał królewski, znacznie praktyczniejsze od ciężkiej stępy młotowej. Z czasem urządzenie to zwane w Holandii „maalbaak” upowszechniło się w papierniach całej Europy pod nazwą holender.

Około 10 km na północny zachód od Amsterdamu, w miejscowości Westzaan, nad rzeką Zaan znajduje się ostatni wiatrak – papiernia, z blisko 60 istniejących niegdyś w okolicy. Został zbudowany w 1692 roku przez spółkę, którą kierował Symon Stoffelsz Veen. Jego wspólnik Maarten Jans Lunius był wiejskim nauczycielem i prawdopodobnie od jego profesji wiatrak nazwano „Schoolmeester”, co w języku niderlandzkim oznacza „nauczyciel”. W XVIII wieku papiernia często zmieniała właścicieli. Do pewnej stabilizacji w tej kwestii doszło w XIX stuleciu. W 1852 roku w posiadanie wiatraka wszedł Gerbrand de Jong, który z czasem stworzył firmę złożoną z kilku papierni. W 1877 roku w młynie „Schoolmeester” uruchomiono niewielką maszynę papierniczą napędzaną parą. Jednak holender i pozostałe urządzenia do produkcji masy papierniczej były nadal poruszane siłą wiatru. Na początku XX wieku w papierni doszło do kilku pożarów, które jednak nie spowodowały większych strat. Niewątpliwie duże zagrożenie pożarowe stwarzała maszyna parowa, którą dopiero w 1948 roku zastąpiono silnikiem benzynowym. W 1949 roku potężny sztorm zniszczył suszarnię papieru. Obiekt odbudowano w krótszej formie (wcześniej suszarnia miała 90 m długości, a po odbudowie tylko 60 m). W 1957 roku wiatrak został kupiony przez związek Vereeniging van Nederlandsch Papierfabrikanten i wydzierżawiony poprzednim właścicielom – rodzinie Jong. Zabieg ten pozwolił pozyskać środki na remont, który przeprowadzono w latach 1957-1964. W 1977 roku właścicielem obiektu stało się stowarzyszenie Vereniging Zaansche Molen, którego celem jest konserwacja, eksploatacja i udostępnianie kilkunastu okolicznych wiatraków.

„Schoolmeester” składa się z kilku części. Najważniejszą i najbardziej charakterystyczną jest właściwy wiatrak z sześciobocznym korpusem o drewnianej konstrukcji (sosnowe drewno z końca XVII wieku pochodzi z Polski i Skandynawii), dachem oraz ścianami krytymi z zewnątrz słomą trzcinową. Do obrotowej czaszy umocowane są



22. Widok wiatraka z zewnątrz.
Fot. R. Eysymontt

dwie pary skrzydeł o rozpiętości 20,5-20,7 m. Do wiatraka przylega kompleks parterowych budynków wykorzystywanych m.in. do produkcji, suszenia i obróbki pa-



23. Papiernia od strony suszarni.
Fot. A. Szelağ

twarzająca mokre arkusze papieru, wymagające ręcznego zdejmowania, odciskania wody i suszenia w podobny sposób, jak w przypadku papierów czerpanych. Jest tu



24. Napęd urządzeń z wału królewskiego.
Fot. A. Fortuna-Marek

pieru. Wzniesiono je z drewna i pokryto ceramiczną dachówką. Budowla posadowiona jest na palach wbitych głęboko w podmokłe podłoże.

Wyposażenie papierni stanowią liczne urządzenia oryginalne i zrekonstruowane: wał królewski, przenoszący napęd ze skrzydeł na stępę nożową, i trzy holendry. Ponadto z ważniejszych urządzeń jest tu kołogniot, kadź czerpalna oraz prymitywna płaskositowa maszyna papiernicza, wy-

tworząca mokre arkusze papieru, wymagające ręcznego zdejmowania, odciskania wody i suszenia w podobny sposób, jak w przypadku papierów czerpanych. Jest tu również prasa do odciskania wody z papieru, prasa sucha do sezonowania wyprodukowanych arkuszy oraz kalander do gładzenia papieru. Z drobniejszych urządzeń warto wymienić sita umożliwiające czerpanie papieru ze znakami wodnymi.

„Schoolmeester” jest jedynym wiatrakiem papierniczym w Europie. Zachował się tu oryginalny i nadal sprawny technicznie napęd wiatrowy oraz przekładnia w postaci monumentalnej osi wraz z wałem królewskim. Ponadto są tu podstawowe urządzenia świadczące o holenderskiej technice wytwarzania papieru, z której jeden ważny element – młyn zwany holendrem, znalazł w XVIII wieku zastosowanie w wielu wiodących europejskich młynach papierniczych (m.in. w Dusznikach czy Velkich Losinach), a w XIX i na początku XX wieku również w fabrykach stosujących maszynową technikę produkcji.

Oprac. Maciej Szymczyk

Bibliografia

Publikacje

- Arnold K., *Europäische Papiermühlen bewerben sich um den Titel UNESCO-Weltkulturerbe. Die Papiermühle in Homburg am Main ist mit von der Partie*, „Denkmalpflege Informationen” 2020, nr 173.
- Boy M., Boithias J.-L., *Moulins, papiers et papetiers d’Auvergne, Livradois-Forez-Ambert-Richard-de-Bas*, Editions des Monts D’Auvergne 2014.
- Dąbrowski J., Siniarska-Czeplicka J., *Rękodzieło papiernicze*, Warszawa 1991.
- Fouček P., *Młyn papierniczy w Velkich Losinach*, Duszniki-Zdrój 2018.
- Grajewski G., *O podejmowanych przed 1945 rokiem próbach ratowania młyna papierniczego w Dusznikach-Zdroju*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa” 9 (2015).
- Kacperowska D., *Kronika 2015 roku*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa” 10 (2016).
- Kacperowska D., *Kronika 2016 roku*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa” 11 (2017).
- Kacperowska D., *Kronika 2017 roku*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa” 12 (2018).
- Kacperowska D., *Kronika 2018 roku*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa” 13 (2019).
- Kozieł A., *Dekoracja malarska w budynku młyna papierniczego w Dusznikach-Zdroju*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa” 11 (2017).
- Maleczyńska K., *Dzieje starego papiernictwa śląskiego*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1961.
- Pregiel P., *Duszniki przez Zimmermanna opisane*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa” 4 (2010).
- Rocznik statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2019.
- Späth A., *Museum Papiermühle Homburg*, München 1999.
- Szymczyk M., *Główne kierunki sprzedaży dusznickiego papieru w XVI i XVII wieku*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa” 12 (2018).
- Szymczyk M., Sachs R., Eysymontt R., Bałchan J., *Monografia młyna papierniczego w Dusznikach-Zdroju*, Duszniki-Zdrój 2018.
- Szymczyk M., *Śląskie papiernictwo w okresie industrializacji kapitalistycznej*, Duszniki Zdrój 2000.

Opracowania niepublikowane, wykonane dla Muzeum Papiernictwa

- Eysymontt R., Gliński R., *Analiza historyczna budynków młyna papierniczego w Dusznikach Zdroju*, Wrocław 2017, oprac. niepublikowane, w zbiorach Muzeum Papiernictwa.
- Eysymontt R., Szelaż A., *Karty oceny młynów papierniczych*, tom I-II, Wrocław 2019.
- Karta Oceny – De Schoolmeester, Westzaan (analiza porównawcza młynów papierniczych)*, oprac. B. Szmygin, A. Fortuna-Marek, A. Siwek, z wykorzystaniem materiałów F. Eysymontta, 2019-2020.
- Karta Oceny – Museo della carta di Pescia (analiza porównawcza młynów papierniczych)*, oprac. B. Szmygin, A. Fortuna-Marek, A. Siwek, 2019.
- Sachs R., *Zawartość jednostek archiwalnych 1322 i 1323 zespołu akt miasta Dusznik w Archiwum Państwowym we Wrocławiu, oddział w Kamieńcu Żąbkowickim, zespół Akta miasta Duszniki-Zdrój, Urkunden betr. die Papiermühle genannt „Acta zur Münsterbergersammlung aus den Jahren 1713-1794“*, Wrocław 2019.

Netografia

- De Schoolmeester*, <<https://www.zaanschemolen.nl/project/de-schoolmeester/>> [dostęp: 24 listopada 2020].
- Handmade paper mill (Czech Republic)*. No 1235, w: *UNESCO World Heritage Convention, Evaluations of cultural properties*, ICOMOS 2007, s. 136, <<http://whc.unesco.org/archive/2007/whc07-31com-inf8b1e.pdf>> [dostęp: 23 maja 2019].
- Młyn papierniczy w Dusznikach-Zdroju zgłoszony na Listę informacyjną UNESCO*, 16.10.2019, <<https://www.gov.pl/web/kultura/mlyn-papierniczy-w-dusznikach-zdroju-zgloszony-na-liste-informacyjna-unesco>> [dostęp: 26 lutego 2020].
- Moulin à papier de Richard-de-bas*, <<https://www.pop.culture.gouv.fr/notice/merimee/PA00091859>> [dostęp: 17 listopada 2020].
- Paper Mill at Velké Losiny*, <<http://whc.unesco.org/en/tentativelists/1508/>> [dostęp: 27 lutego 2020].
- Paper Mill in Duszniki-Zdrój*, <<http://whc.unesco.org/en/tentativelists/6439/>> [dostęp: 26 lutego 2020].
- Schoolmeester de*, <<http://zaansepapiergeschiedenis.nl/historie/papiermolens/schoolmeester-de/>> [dostęp: 10 listopada 2020].
- Verla Groundwood and Board Mill*, <<http://whc.unesco.org/en/list/751>> [dostęp: 19 lutego 2020].
- W czwórkę do UNWSCO*, <<http://muzeumpapiernictwa.pl/aktualnosci/w-czworke-do-unesco/>> [dostęp: 28 lutego 2020].
- Westzaan, Noord-Holland*, <<https://molendatabase.nl/nederland/molen.php?nummer=741>> [dostęp: 10 listopada 2020].